

Mgr Agnieszka Kiejziewicz

Uniwersytet Jagielloński

e-mail: agnes.kiejziewicz@gmail.com

Idealizacja, hiperbolizacja, mitologizacja. Różne sposoby kreowania stereotypowych wizji japońskości w narracjach podróżniczych

Kreowanie stereotypów japońskości

Analizując liczbę dostępnych na rynku zachodnim publikacji traktujących o różnych aspektach życia w Japonii, można zauważyć, że kraj ten jest synonimem orientalnej egzotyki oraz obiektem marzeń zarówno zawodowych podróżników, jak i turystów. Dodatkowo szeroki wybór tłumaczeń japońskiej literatury, dostępność zbiorów filmowych oraz nagromadzenie źródeł internetowych powodują przenikanie do świadomości masowej obrazu dalekiej krainy, skrajnie odmiennej od znanego zachodniemu odbiorcy porządku świata. Jak trafnie zauważa Arkadiusz Jabłoński: „tematyka japońska pojawia się w zmiennym kontekście zachwytu, zdziwienia, zaskoczenia, szoku lub innych skrajnych emocji związanych z obcowaniem z rzeczywistością inną i niepojętą”¹. Wskazana przez badacza fascynacja, podsycana przez literaturę „niefachową” (relacje podróżnicze czy publikacje fanowskie) niesie ze sobą również potencjał kreowania, a także powielania już funkcjonujących stereotypów². Jak dalej konstatuje Jabłoński: Japonia staje się ikoniczną krainą Orientu z uwagi na wyjątkową w skali regionu rozpoznawalność, wykreowaną poprzez nagromadzenie „opisów zorientowanych ekstremalnie”³ – bazujących na idealizacji, hiperbolizacji oraz mitologizacji regionu.

¹ A. Jabłoński, *Japonia okiem NIE-Japonii: stereotypy, relacje niedbale i ich twórcy*, [w:] *Spojrzenia. Japonia według Zachodu, Zachód według Japonii*, red. A. Wosińska, Bydgoszcz 2013, s. 38.

² Ibidem, s. 39.

³ Ibidem.

Stereotypy, kształtujące się z uwagi na oczywistą trudność porozumienia międzykulturowego, mimo pewnej przydatności przy próbach zrozumienia odmiennych porządków ontologicznych, prowadzą do postrzegania Japonii przez pryzmat daleko idących uproszczeń interpretacyjnych. Także „moda na Japonię”, pojawiająca się w formie transferu elementów wystroju, kulinariów, sposobów spędzania wolnego czasu czy filozofii, sprzyja powielaniu stereotypów konstruowanych na zasadzie porównania z zachodnią kulturą, uznaną przez odbiorcę za „tę właściwą”. Taki sposób mówienia i pisanie o Kraju Wschodzącego Słońca przenika pozaakademickie relacje o Japonii, wpisując się w nurt dyskursu orientalistycznego⁴. Przedstawianie odmienności przez pryzmat subiektywnych doświadczeń staje się podstawą do wytworzenia w odbiorcy wrażenia pozornego obcowania ze zjawiskami nierozpoznawalnymi i nieweryfikowalnymi⁵.

Jan Berting i Christiane Villain-Gandossi, pisząc o roli odróżnienia charakteru narodowego od stereotypu, przywołują obraz społeczeństwa japońskiego jako takiego, którego analizy wymykają się jednoznacznemu uporządkowaniu. Jak zauważają, opisy sporządzone przez wybranych autorów różnią się znacząco z powodu odmiennych sposobów selekcji materiału badawczego oraz zaplecza kulturowego obserwatorów⁶. Za przykład może posłużyć *Chryzantema i miecz. Wzory kultury japońskiej*⁷ Ruth Benedict. Publikacja ta, napisana na zlecenie rządu amerykańskiego tuż po II wojnie światowej, wciąż stanowi źródło odwołań badaczy oraz jedną z najpoczytniejszych pozycji dotyczących Dalekiego Wschodu. Praca Benedict, będąca owocem „wyobraźni naukowej autorki”⁸, zyskuje miano pryzmatu, przez który Zachód nauczył się patrzeć na Japonię i rozpoznawać problemy komunikacyjne zachodzące między dwoma kręgami kulturowymi. Jednakże, podczas gdy wzory świadomości Japończyków wymienione przez antropolożkę nie ulegają radykalnym zmianom, postępująca modernizacja sprawia, że wiele z opisanych zjawisk nadal żywych w świadomości Zachodu w XXI wieku, dezaktualizuje się. Przykładem może być to, że w dobie internetu opisywany przez Benedict etos samurajski, reaktywowany pod postacią *salarymana*, oddanego firmie wojownika zapewniającego w ten sposób byt rodziny, przechodzi modyfikację pod wpływem dopasowywania norm korporacyjnych do wzorców zachodnich. Dlatego też proste przełożenie kodeksu stosowanego przez japońskich wojowników na wzory

⁴ Zob. E.W. Said, *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.

⁵ A. Jabłoński, op. cit., s. 42.

⁶ J. Berting, C. Villain-Gandossi, *Rola i znaczenie stereotypów narodowych w stosunkach międzynarodowych. Podejście interdyscyplinarne*, [w:] *Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995, s. 17.

⁷ Zob. R. Benedict, *Chryzantema i miecz. Wzory kultury japońskiej*, przeł. E. Klekot, Warszawa 1999.

⁸ Zob. E. Klekot, *Przedmowa*, [w:] R. Benedict, op. cit., s. 8–9.

zachowań pracowników etatowych, a co za tym idzie, postrzeganie japońskiego mężczyzny jako symbolu przeniesienia doświadczeń poprzednich pokoleń na grunt współczesny, zyskuje miano kolejnego stereotypu⁹.

W kontekście wymienionej książki Benedict można zauważyć, że stereotypy dotyczące Japonii są w stanie zakorzenić się we współczesnej świadomości z uwagi na dezaktualizację badań, a sama hiperbolizacja może wynikać z niedostatecznej ilości zebranego materiału¹⁰. Świadczą o tym między innymi dziewiętnastowieczne komentarze Bolesława Prusa, publikowane w „Kurierze Codziennym”¹¹ lub idealizacja, którą nacechowane były stwierdzenia powracające w piśmiennictwie Feliksa Jasińskiego¹². Co więcej, Jabłoński oprócz sposobów opisu Japonii, wpływających na pojawianie się nowych stereotypów, przywołuje także inne podejście, które nazywa „postkolonialną arogancją”¹³. Według autora ma się ona objawiać „charakterystyczną demonstracją ksenofobii”¹⁴ odwołującą się do konwencji humorystycznych i funkcjonującą jako dowcip – zrozumiały jedynie dla mieszkańca Zachodu. Wyolbrzymieniu podlegają tutaj doznania podróżnika obcującego ze zjawiskami i przedmiotami nieobecnymi w jego kręgu kulturowym, jak na przykład – w kontekście Japonii – rozbudowany system tradycyjnych ukłonów. To, co jest dla

⁹ Zob. R. Dasgupta, *Re-reading the Salaryman in Japan: Crafting Masculinities*, New York 2013, s. 23–43.

¹⁰ Ruth Benedict oparła swoje badania na wywiadach przeprowadzonych wśród Japończyków znajdujących się na terytorium Stanów Zjednoczonych po zakończeniu wojny. Co więcej, badaczka nigdy nie odwiedziła Japonii i nie miała okazji skonfrontować swoich odkryć ze stanem rzeczywistym – zmarła w 1948 roku, dwa lata po wydaniu *Chryzantemy*.

¹¹ Zob. B. Prus, *Japonia i Japończycy*, „Kurier Codzienny” 1904, nr 108–180, [online]. Dostępny w internecie: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/doccontent?id=20696> [dostęp: 25 maja 2018]. Autor *Lalki* pisał o mieszkańcach Japonii: „Tam zdaje się wszyscy mają lepszy, to jest wrażliwszy i bystrzejszy wzrok, a przede wszystkim – rodowici Japończycy. [...] wydaje się nam, że dzięki jasności oświetlenia i bogactwu miejscowej przyrody, przeciętny Japończyk sięga wzrokiem bardzo daleko i wybornie odróżnia rozmaite odcienia barw i odmiany kształtów” [Ibidem]. Prus wspominał także o innych cechach fizycznych Japończyków, poszukując korelacji z naturą ich kraju: „Japończycy są bardzo mocni, a nade wszystko – zręczni, lubią dużo chodzić i dużo pracować. [...] Japończycy tak potrzebują chodzić, że istnieje wśród nich na dziesiątki i setki tysięcy licząca się klasa pracowników, którzy utrzymują się z przewożenia osób w lekkich wózkach bambusowych” [Ibidem].

¹² Zob. F. Jasiński, *Przewodnik po dziele japońskim oddziału Muzeum Narodowego*, Kraków 1906, s. 3–4. Jasiński zachwalał naród japoński i uznawał, że głównym celem tego kraju jest zaspokajanie popędów estetycznych wnoszonych ponad potrzeby cielesne. Autor pisał: „Naród japoński był jedynym na kuli ziemskiej – obok Greków – dla którego nieustannie i jak najrozleglejsze zadowalanie popędów estetycznych stanowiło jeden z nieodzownych warunków bytu” [Ibidem, s. 3] oraz „[...] naród estetów, żądający, aby absolutnie wszystko, czego się dotyka, nosiło piętno indywidualnego na wybitnie narodowościowym tle ogólnem” [Ibidem, s. 4–5].

¹³ A. Jabłoński, op. cit., s. 46.

¹⁴ Ibidem.

obserwatora niezrozumiałe, zostaje oswojone poprzez wyśmianie, a wskutek tego następuje zmniejszenie jego znaczenia. Przytoczone sposoby kreowania postrzegania Japonii, wynikające z niedostatecznej ilości zebranego materiału oraz autor-skich strategii twórczych mających uchodzić za dowcipne, jak również porównań z własną kulturą, można odnaleźć w opisywanych dalej narracjach podróźniczych.

Wracając z wyprawy

Kwestią sporną pozostaje zakres oraz sposób weryfikacji informacji przekazywanych przez podróżników, którzy odwiedzili Japonię i postanowili upublicznić wspomnienia w formie literackiej lub audiowizualnej. Ponadto, analizując sposób kreowania oraz powielania stereotypów przez autorów przywołanych narracji, można zauważyć, że próbom opisu fascynującej przygody towarzyszy często poczucie utraty czegoś nienamagalnego, co wymyka się precyzyjnemu zdefiniowaniu. Wyrażane przez podróżników życzenie rychłego powrotu do „krajów marzeń” powiązane jest z kolei z wпадnięciem, jak to wielokrotnie pisze Marcin Bruczkowski w swoim *Powrocie niedoskonałym*, w „pułapkę porównań”¹⁵. Wyolbrzymianie negatywów kraju zamieszkania autora/narratora, które wydają się tym większe, im bardziej bezkrytycznie spogląda on na Kraj Kwitnącej Wiśni, prowadzą do mitologizacji i idealizacji Japonii. Owa bezkrytyczność wpływająca na powielanie stereotypów, głównie tych związanych z bezpieczeństwem oraz uprzejmością mieszkańców Wysp, wynika z niedopuszczania do siebie, a czasem wręcz niedostrzegania ciemnych stron Japonii¹⁶.

Powrót niedoskonały Bruczkowskiego stanowi studium chęci jednoczesnego wyrwania się z kręgu stereotypowego postrzegania japońskości, jak też przedstawienia mechanizmów reprodukcji popularnych przekonań. Autor, który wyjeżdża z Polski w 1986 roku i do 2005 roku podróżuje po świecie, spędza w tym czasie dziesięć lat w Japonii, patrzy więc na ten kraj oczami mieszkańca, a nie turysty. Toteż jego doświadczenia mogą być na tyle znaczące dla opisywanego tematu, że porównane z polską rzeczywistością powodują uświadomienie sobie przez narratora istnienia stereotypów. W *Powrocie* Bruczkowski kreuje swoje alter ego, Roberta Brakata, który przypatrując się życiu w Polsce po transformacji ustrojowej, konfrontuje zjawiska społeczne i kulturowe zaobserwowane w Japonii

¹⁵ M. Bruczkowski, *Powrót niedoskonały*, Kraków 2013.

¹⁶ Zob. B. Hołyst, *Japonia. Przestępczość na marginesie cywilizacji*, Warszawa 1994. W narracjach podróżników rzadko lub wcale nie pojawiają się problemy, takie jak przemoc czy przestępczość nieletnich, a prostytucja traktowana jest często jako ciekawostka, traktowana w kategoriach karnawalizacji zjawiska. Przykładem takiej narracji może być publikacja Lei Jacobson *Amerykańska gejsza*. Zob. L. Jacobson, *Amerykańska gejsza*, przeł. A. Wyszogrodzka-Gaik, Warszawa 2009.

ze spotykanymi na gruncie jego rodzinnego kraju. Bohater od początku stawia siebie samego na pozycji obserwatora kultury polskiej i uznaje wzorce japońskie za źródło odniesień. Brakat próbuje odnaleźć swoje miejsce wśród mieszkańców Warszawy, jak również tropi absurdalne, jego zdaniem, sytuacje prowadzące do niemożności pogodzenia dwóch porządków kulturowych. Na przykład, gdy rozważa mechanizmy działania polskiej biurokracji, mówi: „próbuję się zastanowić, czy powinienem był od razu przyjść do Administracji z pudełkiem czekoladek, wypchaną kopertą czy też z kałasznikowem. A może na wszelki wypadek ze wszystkim na raz”¹⁷. W ten sposób bohater nie tylko ironizuje na temat zastanej rzeczywistości, ale również zakorzenia w świadomości czytelnika stereotyp Japonii jako kraju, w którym podobne niejasności w kwestii sposobu rozwiązania sytuacji administracyjnej nie mogą mieć miejsca. W optyce Bruczkowskiego Kraj Kwitnącej Wiśni jawi się nie tylko jako państwo przyjazne do życia, ale także – idąc o krok dalej – idylliczna kraina szczęścia, pozwalająca na zapomnienie traum i mrocznych przeżyć z dzieciństwa. Autor pisze:

W dzieciństwie panicznie bałem się piwnic. Było tam ciemno, dziwnie pachniało, a w komórkach mieszkały potwory. Potem wyjechałem do krainy bez piwnic¹⁸.

Poza wskazaniem odmienności zabudowy architektonicznej obydwu państw autor symbolicznie zwraca również uwagę na brzemień komunizmu, którego Japonia przecież nie doświadczyła. Duszna piwnica staje się tutaj metaforą atmosfery lat siedemdziesiątych – będących dla Bruczkowskiego nie tylko czasem dorastania w kraju o niepewnej sytuacji politycznej, ale również okresem, w którym wykształciły się wspomniane mechanizmy administracyjne, obserwowane przez autora po powrocie.

W trakcie burzliwego procesu aklimatyzacji Brakat spotyka na swojej drodze osoby, których wypowiedzi stanowią dla niego niewyczerpane źródła stereotypów dotyczących Japonii funkcjonujących na gruncie zachodnim. Jako przykład może zostać przywołane zapoznanie się podróżnika z policjantką Ewą, przejawiającą ogromną fascynację kulturą Japonii. Kobieta zna Kraj Wschodzącego Słońca głównie z książek Murakamiego oraz mediów masowych. Bohaterka idealizuje Japonię, mówiąc, że jest to „cudowny kraj, taki niesamowicie INNY”¹⁹ – co czyni przez zestawienie popkulturowych wyobrażeń z własną kulturą. Ewa posługuje się utrwalonym na Zachodzie postrzeganiem Japonii jako miejsca niezwykle technicyzowanego i zindustrializowanego. Gdy w trakcie spisywania policyjnych

¹⁷ M. Bruczkowski, op. cit., s. 26–27.

¹⁸ Ibidem, s. 44.

¹⁹ Ibidem, s. 54.

zeznań Brakata kończy się jej papier do drukarki i jest zmuszona do zanotowania uwag mężczyzny w zeszytach, policjantka stwierdza: „Na pewno u pana, w Japonii, nikt nie spisuje ręcznie zeznań”²⁰. W tym momencie następuje obszerny niewypowiedziany na głos komentarz Brakata, pragnącego wyjaśnić czytelnikowi źródło pochodzenia stwierdzenia Ewy:

Nabieram już powietrza, żeby jej wyjaśnić, że owszem, jak najbardziej, że mimo nadejścia XXI wieku w Japonii zeznania spisuje się ręcznie, na specjalnym urzędowym papierze *genkō yōshi*. Bo taka tradycja, a i trudniej taki dokument potem sfałszować. Ale gryzę się w język. Nie mam serca druzgotać głębokiej wiary w świętą doskonałość Japonii²¹.

Powierzchniowe zainteresowanie Japonią manifestowane przez policjantkę zostaje poddane dalszej krytyce na kolejnych etapach relacji bohaterów, a sama kreacja Ewy służy unaocznieniu stereotypów zakorzenionych w świadomości polskiego, a także zachodniego odbiorcy tekstów kultury. W rozmowie ze swoim przyjacielem, Japończykiem Hattorim, Brakat gorzko konkluduje:

Wcale się nie interesuje [Japonią – przyp. A. K.]. Interesuje się mangą i anime i myśli, że to cała Japonia. Że kuchnia japońska to sushi oraz sushi. Że cała literatura japońska to Murakami. Jeździ na te wszystkie konwenty fanów, ale jak jej spróbujesz opowiedzieć coś o życiu w Tōkyō, cokolwiek, co nie jest zgodne z jej wyobrażeniem, szybko zmienia temat. [...] Jakby się bała dowiedzieć czegoś nowego²².

Tym samym można zauważyć, że Ewa identyfikuje Japonię jako byt ikoniczny, który zbudowany jest w jej świadomości ze stereotypowych: informacji, wątków oraz bodźców napływających ze źródeł łatwo dostępnych i przyjemnych w odbiorze, takich jak konwenty czy mangi.

W poszukiwaniu podłoży stereotypów na temat japońskości, a zakorzenionych w polskiej świadomości, Bruczkowski zauważa, że wynikają one z oddalenia Japonii od Europy, co powoduje mitologizację tajemniczej krainy, stanowiącej w świadomości zbiorowej konglomerat wyobrażeń, potęgowanych w dodatku przez wymiar ekonomiczny życia w Kraju Kwitnącej Wiśni. Autor podkreśla również, iż ofiarą stereotypowego postrzegania pada również podróżnik wracający do swojej ojczyzny po zakończeniu wojaży. Gdy Robert Brakat odwiedza niewidzianego przez lata dalekiego kuzyna, dostrzega, że to figura podróżnika staje się medium transferującym i potęgującym stereotypowe wyobrażenia:

²⁰ Ibidem, s. 55.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem, s. 86.

Dwadzieścia cztery lata się nie odzywał, a teraz maile co tydzień [...]. Dlatego że mieszkałem kilka lat w Japonii? Aż tak to dziwne, egzotyczne, fascynujące? Czyżbym stał się dla rodziny (kategoria Piąta Woda Po Kisielu) INTERESUJĄCY, bo byłem w JAPONII, a nie dlatego, że jestem... sobą²³?

Odmienne od polskiej codzienności Japonia zostaje więc z góry określona jako „interesująca”, co automatycznie określa status odwiedzającej ją jednostki. Hiperbolizacja Kraju Kwitnącej Wiśni opiera się – w tym przypadku – na podkreślaniu wyjątkowości przez osoby wypowiadające się. Bruczkowski próbuje obalić stereotypy i tworzy w tym celu antytezy orientalistycznych relacji hiperbolicznych²⁴, które jego bohater nieskutecznie przedstawia spotykanym na swojej drodze postaciom. Jednakże w określaniu Japonii jako „zwykłego kraju”, gdzie każde zdarzenie ma swoją przyczynę i skutek (choć inaczej definiowane niż na znanym bohaterom powieści „Zachodzie”)²⁵, alter ego Bruczkowskiego jest skazane na wykluczenie społeczne w myśl wypowiedzianej przez jednego z rozmówców Brakata tezy: „Jak raz się wyobcujesz na obczyźnie, będziesz obcy. Już zawsze i wszędzie”²⁶.

Antropologia zsubiektywizowana

Za ilustracje narracji podróżniczych, które z uwagi na niedostateczną weryfikację materiału badawczego oraz subiektywizację doznań autora umacniają stereotypy japońskości, mogą zostać uznane książki Joanny Bator. Pisarka, z wykształcenia filozofka, a z zamiłowania antropolożka, wielokrotnie odwiedzała Japonię jako stypendystka, między innymi Japan Foundation. Jej zachwyt kulturą japońską znajduje odzwierciedlenie w szeregu publikacji ukazujących przemysłenia i doświadczenia autorki zebrane w trakcie pobytów w tym kraju²⁷. Jednakże, analizując relacje Bator, można zauważyć, że jej postrzeganie Japonii, a co za tym idzie – transfer wyobrażeń na grunt polski, charakteryzuje się elementami sprzyjającymi kreowaniu stereotypów.

Zachwyt kulturą japońską prezentowany jest przez pisarkę w duchu orientalizmu, zaś opis Japończyków jako narodu stanowi próbę ukazania Innego, nieustannie porównywanego z – przyjętym jako norma – modelowym wizerunkiem obywatela Zachodu. Ponadto autorka nieustannie idealizuje i mitologizuje tokijską metropolię, na której się skupia, przedstawiając ją jako krainę doskonałą.

²³ Ibidem, s. 345.

²⁴ Zob. A. Jabłoński, op. cit., s. 43.

²⁵ Ibidem, s. 44.

²⁶ M. Bruczkowski, op. cit., s. 52.

²⁷ Między innymi: *Japoński Wachlarz* (2004) i *Rekin z parku Yoyogi* (2010).

Jabłoński nazywa Bator pisarką hiperboliczną, zauważając, że przy opisach japońskiej codzienności autorka oddaje się „produkcji faktów, tak by odpowiadały one z góry założonemu obrazowi rzeczy”²⁸. Wielokrotne podkreślanie wspaniałości Kraju Wschodzącego Słońca prowadzi z kolei do wytworzenia nie tyle stereotypowego, co wręcz karykaturalnego obrazu opisywanej rzeczywistości. Bator nie stroni od takich stwierdzeń jak: „ogrom uwagi przywiązywanej do *o-furo*, »szacownej kąpieli«, wyróżnia [...] Japończyków na tle innych nacji”²⁹ lub „mówi się, że japoński to najgrzeczniejszy język świata. [...] instrukcja na opakowaniu rozpuszczalnego deseru prosi »szacownego klienta«, by nalał mleka do »szacownego naczynia«”³⁰. Pisarka zdaje się nie dostrzegać wyolbrzymiania w kreowaniu stereotypu dotyczącego niezwyklej, w porównaniu do form gramatycznych stosowanych przez inne języki, grzeczności japońskich zwrotów.

Bator wprowadza do obiegu kulturowego także inne stereotypy zbudowane na hiperbolizacji obserwowanych miejsc i zjawisk. Gdy autorka pisze o metropolii tokijskiej, podkreśla swoje zadziwienie odwiedzanymi lokacjami za pomocą różnorodnych zwrotów (przykładowo „miasto niemożliwe”) i na każdym kroku akcentuje unikalny charakter odczuwanej przez nią atmosfery „japońskości”³¹. Widziane oczami przybysza z Zachodu Tokio jawi się więc jako miejsce pełne cudowności, którego mieszkańcy pozostają zanurzeni w wiecznej celebracji. Bator opisuje otaczający ją świat, nie starając się zachować badawczej neutralności w stosunku do rejestrowanych zjawisk. Jej relacja, pomimo niewątpliwej atrakcyjności wynikającej ze stylistycznej lekkości oraz nieustannego trzymania czytelnika w napięciu związanego z poznawaniem zaskakujących doniesień na temat Japonii, skonstruowana jest na przekładaniu efektów narracyjnych ponad weryfikację przytaczanych faktów. Warto podkreślić, że idealizacja Japonii, widoczna już w *Japońskim Wachlarzu* (2004), nie słabnie także w *Rekinie z parku Yoyogi* (2010)³². W swoich kolejnych próbach charakterystyki Kraju Kwitnącej Wiśni pisarka skupia się na zarysowaniu zjawisk mogących zaskoczyć zachodniego podróżnika, takich jak odmienność zwyczajów kulinarnych czy japońskie celebacje. Mimo to, że publikacja z 2010 roku powstaje już po kolejnej podróży pisarki, która tym razem skupia się na kontemplacji i rozwinięciu wcześniej zaobserwowanych zjawisk (na przykład fenomenów japońskiej popkultury czy różnorodności tradycyjnych potraw), Bator nie udaje się uciec od idealizacji i hiperbolizacji. Sposób przedstawiania Japonii

²⁸ A. Jabłoński, op. cit., s. 50.

²⁹ J. Bator, *Japoński Wachlarz*, Warszawa 2004, s. 197.

³⁰ Ibidem, s. 242–243.

³¹ A. Jabłoński, op. cit., s. 51–53.

³² Przywołane publikacje Joanny Bator zostały w 2016 roku połączone w dyptyk i wydane w jednym tomie, zatytułowanym *Japonia. Smaki i znaki*. Zob. J. Bator, *Japonia. Smaki i znaki*, Warszawa 2016.

proponowany przez autorkę można zestawić z badaniami Lizy Crihfield Dalby, która w swojej książce *Byłam gejszą*³³ ukazuje relację z życia w tradycyjnych dzielnicach Kioto po tym, jak przenika do świata gejsz, stając się jedną z nich. Amerykańska badaczka nie tylko nie poddaje zastanej rzeczywistości subiektywnej ocenie, ale również stara się odnaleźć i wyjaśnić źródła stereotypów dotyczących japońskich artystek.

Inną egzemplifikacją publikacji utrwalających stereotypy dotyczące japońskości i charakteru narodowego Japończyków są relacje podróżników-fanów. Ich twórcy zazwyczaj przyznają się do braku podstaw merytorycznych do badania kultury japońskiej, a dokumentację swoich przeżyć otwarcie promują jako zebrane spostrzeżenia laików. Jak pisze Paweł „MrJedi” Musiałowski, autor książki *Japonia oczami fana. Zostawiłem serce w Tokio*³⁴:

Cała niniejsza książka, czyli punkt widzenia, z którego patrzę na japońskie realia, jest punktem widzenia gajdzina – czyli „obcego”, przybysza spoza Japonii, który jakimś dziwnym zrządzeniem kosmicznych przypadków, wkradł się w japoński tłum. [...] W książce tej przedstawiam Wam po prostu jedną z możliwych prawd – moją prawdę³⁵.

Autor powołuje się na stereotypowe stwierdzenia: „w Japonii wszystko ma swoje miejsce”³⁶ lub „Japończycy lubią wiedzieć, czego się spodziewać, inaczej wpadają w panikę”³⁷, wskutek czego Musiałowski powiela – jak sam przyznaje – historie opowiadane przez spotkanych za granicami Polaków. Sama hiperbolizacja i idealizacja japońskości wynika u autora z wcześniejszej mitologizacji Kraju Kwitnącej Wiśni – zapisania jej w pamięci jako idealnej krainy marzeń, którą pragnął odwiedzić od dzieciństwa. W obrazach autor posługuje się głównie anegdotami i opowieściami podkreślającymi dziwaczność obserwowanych zjawisk. Diagnozuje na przykład, odwołując się do wybranych przykładów japońskich kampanii reklamowych, że:

Japonia to szalony kraj. Tu nawet Douglas MacArthur, dowodzący podczas drugiej wojny światowej inwazją na Japonię, jest postacią popkulturową, przedstawianą w pozytywnym świetle, mimo iż jest swego rodzaju symbolem przegranej Japonii. Tutaj swych fanów może mieć wszystko, nawet sos sojowy Kikkoman występujący w roli superbohatera³⁸.

³³ L. Crihfield Dalby, *Byłam gejszą*, przeł. E. Pałasz-Rutkowska, Warszawa 1992.

³⁴ P. Musiałowski [MrJedi], *Japonia oczami fana. Zostawiłem serce w Tokio*, Gdańsk 2012, s. 8–9.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Ibidem, s. 12.

³⁷ Ibidem, s. 16.

³⁸ Ibidem, s. 34.

Musiałowski, ukazując wybrane elementy popkultury, na której w głównej mierze skupia się w toku narracji, powołuje się na zebrane podczas podróży świadectwa. Jednakże ich wybór nie jest poprzedzony badaniami naukowymi, przez co publikacja ta może być traktowana jedynie jako subiektywny zapis odczuć turysty ekscytującego się odmiennością kulturową odwiedzanego obszaru. Przywołane „turystyczne podejście” najlepiej podkreśla dodatek znajdujący się na końcu publikacji, a zatytułowany *Yokoso Tokio: Japonia w pigułce* – stanowi on poradnik dla osób wizytujących Japonię po raz pierwszy³⁹.

Zakończenie

Poszukiwanie „esencji japońskości” praktykowane zarówno przez podróżników, jak i fanów przyjeżdżających do Japonii w celach turystycznych, balansuje na granicy hiperbolizacji technologicznych dokonań mieszkańców tego kraju i wyśmianiu odmiennych, niezrozumiałych norm społecznych. Brak postrzegania Kraju Wschodzącego Słońca jako „normalnego miejsca, jak każde inne”, na co zwraca uwagę Bruczkowski, powoduje niemożność kreowania relacji z podróży nieobarczonych stereotypowym spojrzeniem na badaną kulturę. Mimo różnorodności podejść w konstruowaniu obrazów Japonii w wyobraźni czytelników autorzy przywołanych publikacji pozostają osadzeni między subiektywnym postrzeganiem odwiedzanego miejsca a próbą ukazania zjawisk w taki sposób, aby były jednocześnie zrozumiałe i atrakcyjne dla zachodniego odbiorcy. Warto zauważyć, że stereotypy zakorzenione w percepcji widza masowego przenikają również do świata akademickiego, na co zwraca uwagę w swoim wykładzie⁴⁰ profesor Bruce Aronson z Uniwersytetu Hitotsubashi. Przywołane przez autora problemy przedstawiania się stereotypów kulturowych do naukowych analiz mogą stanowić pole do dalszych badań tematu.

³⁹ Ibidem, s. 241–251.

⁴⁰ Zob. B. Aronson, *Countering Stereotypes about Japan: Examples from Academia and Business*, [online:] 15 grudnia 2016. Dostępny w internecie: <https://www.soas.ac.uk/wg-beasley/15dec2016-countering-stereotypes-about-japan-examples-from-academia-and-business.html> [dostęp: 25 maja 2018].

Summary

Idealization, Hyperbolization, Mythologization. Different Ways of Creating Stereotypical Visions of Japan in Travelers' and Fans' Written Works

The aim of the article is to depict different ways of creating Japan-related cultural stereotypes in the travelers' and fans' written works. Special attention was devoted to the publications available for the Polish readers. The author starts with analysing the reasons why the writers use stereotypes to describe their experiences. Furthermore, she briefly summarizes the origins of the mentioned stereotypes in the literature. In the next parts of the article, the author describes the phenomenon of the "comparison trap" – what can be observed in the stories illustrating meetings with the Other. As the main examples of works dealing with the problem of stereotypes about Japan, the author analyses *Powrót niedoskonały* [Imperfect return] by Marcin Bruczkowski and the publications of Joanna Bator.

Keywords: Japan; stereotypes; travelers' works; orientalism; the Other

Streszczenie

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie różnorodności sposobów kreowania stereotypów japońskości w relacjach podróżniczych i fanowskich, ze szczególnym naciskiem na publikacje dostępne polskiemu czytelnikowi. Autorka wychodzi od przywołania powodów opierania wyżej wymienionych narracji na stereotypach kulturowych oraz zwięzłego przytoczenia genezy zjawiska w literaturze światowej. W kolejnych częściach artykułu opisuje zjawisko „pułapki porównań”, dającej się zaobserwować w relacjach podróżniczych traktujących o spotkaniu z Innym. Jako główne przykłady analizy autorka przywołuje fabularyzowaną narrację *Powrót niedoskonały* Marcina Bruczkowskiego oraz publikacje Joanny Bator.

Słowa kluczowe: Japonia; stereotypy; relacje podróżnicze; orientalizm; Inny

Bibliografia

- Aronson B., *Countering Stereotypes about Japan: Examples from Academia and Business*, [online] 15 grudnia 2016. Dostępny w internecie: <https://www.soas.ac.uk/wg-beasley/15dec2016-countering-stereotypes-about-japan-examples-from-academia-and-business.html> [dostęp: 25 maja 2018].
- Barthes R., *Imperium znaków*, przeł. A. Dziadek, oprac. M.P. Markowski, Warszawa 2004.
- Bator J., *Japońska. Smaki i znaki*, Warszawa 2016.
- Bator J., *Japoński Wachlarz*, Warszawa 2004.
- Bator J., *Rekin z parku Yoyogi*, Warszawa 2010.

- Benedict R., *Chryzantema i miecz. Wzory kultury japońskiej*, przeł. E. Klekot, Warszawa 1999.
- Błuszkowski J., *Stereotypy narodowe w świadomości Polaków. Studium socjologiczno-politologiczne*, Warszawa 2003.
- Bruczkowski M., *Bezsensowność w Tokio*, Warszawa 2004.
- Bruczkowski M., *Powrót niedoskonały*, Kraków 2013.
- Crihfield Dalby L., *Byłam gejszą*, przeł. E. Pałasz-Rutkowska, Warszawa 1992.
- Dasgupta R., *Re-reading the Salaryman in Japan: Crafting Masculinities*, New York 2013.
- Hołyst B., *Japonia. Przestępczość na marginesie cywilizacji*, Warszawa 1994.
- Jabłoński A., *Japonia okiem NIE-Japonii: stereotypy, relacje niedbale i ich twórcy*, [w:] *Spojrzenia. Japonia według Zachodu, Zachód według Japonii*, red. A. Wosińska, Bydgoszcz 2013, s. 37–62.
- Jacobson L., *Amerykańska gejsza*, przeł. A. Wyszogrodzka-Gaik, Warszawa 2009.
- Jasieński F., *Przewodnik po dziale japońskim oddziału Muzeum Narodowego*, Kraków 1906.
- Linhart-Fischer R., *Rethinking Western Notions of Japanese Women: Some Aspects of Female Japanese Reality versus Stereotypes about Japanese Women*, [in:] *Rethinking Japan: Social sciences, ideology & thought*, eds. A. Boscaro, F. Gatti, M. Raveri, London 2003, [online]. Dostępny w internecie: http://www.ruthlinhart.com/japan_26.htm [dostęp: 25 maja 2018].
- Matsumoto D.R., *The New Japan: Debunking Seven Cultural Stereotypes*, Yarmouth 2002.
- Musiałowski P. [MrJedi], *Japonia oczami fana. Zostawiłem serce w Tokio*, Gdańsk 2012.
- Narody i stereotypy*, red. T. Walas, Kraków 1995.
- Ogawa D.M., *From Japs to Japanese: an evolution of Japanese-American stereotypes*, Berkeley 1971.
- Prus B., *Japonia i Japończycy*, „Kurier Codzienny” 1904, nr 108–180, [online]. Dostępny w internecie: <http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/dlibra/doccontent?id=20696> [dostęp: 25 maja 2018].
- Said E.W., *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.